

Ewa Czwartos „Vitruvian Women”. Od czwartku wystawa w CSW Zamek Ujazdowski

Dwa obrazy Nawiedzenia pędzla młodej artystki prezentowane są na wystawie w podziemiach katedry św. Floriana w Warszawie a od najbliższego czwartku 28 listopada 2024 do 5 stycznia 2025 r. w Zamku Ujazdowskim w Warszawie można będzie oglądać wystawę Ewy Czwartos pt. „Vitruvian Women”. Przewrotny tytuł ekspozycji odsłania tematykę płócien.

Tytuł wystawy malarstwa Ewy Czwartos *Vitruvian Women* odsyła do znamienego dla wszystkich dzieł artystki zabiegu, którym jest czytanie na nowo utrwalonych w kulturze scen i motywów. Określenie „witruwiański” nasuwa na ogół jednoznaczne skojarzenia nie tyle z samą pracą starożytnego architekta, ile z dziełem Leonarda da Vinci, przedstawiającym ciało mężczyzny, wpisane w koło i kwadrat. A witruwiańskie kobiety? W centrum artystycznej wizji malarki znajdują się kobiety, pokazywane albo w sytuacji granicznej, albo zgoła odmiennej – niemalże idyllicznej.

Czwartos podejmuje tematy, które organizowały wyobraźnię wielkich mistrzów renesansu i baroku. Inspiruje się też dziełami polskich artystek XIX wieku oraz anonimowymi postaciami utrwalonymi na starych fotografiach. Kolejne realizacje przynoszą zerwanie z utrwaloną w kulturze ikonografią bądź inspirują twórczy dialog, w którym tradycja jest punktem wyjścia do poszukiwań o sobie samej i bohaterkach przeszłości bądź prowokuje do zabawy z widzem (*Four Graces for Rafael*).

Na obrazach pojawiają się postacie mitologiczne (Afrodyta, Atena, Hera) i bohaterki legend (Lukrecja), lecz malarka koncentruje uwagę na mniej eksploatowanych w kulturze momentach z ich życia. Lukrecja, której historię znamy z przekazu Liwiusza, na obrazie *Non omnis moriar* przedstawiona jest w momencie wyboru miejsca samobójczego ciosu, a nie tuż po ugodzeniu. Zmultiplikowana sylwetka bohaterki odzwierciedla wielość doświadczanych przez nią emocji, a dramatyzm jej losu wzmacnia rozdźwięk między roślinną ornamentyką płótna a powagą przedstawianej sytuacji. Ciało bohaterki jest nagie, ale nie gołe. Bohaterka zrywa misterne pajęczyny przypominające ozdobne koronki, podobnie jak artystka zrywa z narracjami pokrytymi kurzem.

Multiplikacja, zabieg znamieny dla twórczości Czwartos, obejmuje nie tylko wizerunki kobiet, ale także motywy kwiatowe i temporalne. Uderzają one swoją obfitością, lecz nie pełnią jedynie funkcji zdobniczego ornamentu – odsyłają do symboliki utrwalonej między innymi za pośrednictwem tak zwanej mowy kwiatów.

Ewa Czwartos jest świadoma tego, co zawdzięcza aktywistkom przełomu XIX i XX wieku. Na wystawie *Vitruvian Women* absolwentka krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych kontynuuje problematykę poruszaną we wcześniejszych dziełach. Jej sztuka nie przynosi łatwych odpowiedzi. Misternie malowane opowieści o losie kobiet i ich działaniach emancypacyjnych tworzą wielopoziomową narrację, w którą widz musi się zanurzyć.

Wernisaż: 28 listopada 2024 r. o godz. 19:00

Wystawa prezentowana jest w Centrum Sztuki Współczesnej – Zamek Ujazdowski w Sali {Project Room}, która znajduje się na pierwszym piętrze Zamku Ujazdowskiego, nad kinem.

Wystawa otwarta: wtorek – niedziela 11:00 – 19:00; czwartek 11:00 – 20:00 (W czwartki wstęp wolny).

W poniedziałki nieczynne.

Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

- ▶ Ewa Czwartos – Maluję kobiety. Głównie kobiety [SYLWETKA]